

W numerze:
**NOWINY
SPORTOWE**

Pomyślne zakończenie rozmów polsko-francuskich

Największy układ handlowy z Francją od 1918 r.

Dnia 19 bm. w Paryżu, jak już wczoraj donosiliśmy pokrótce, podpisany został polsko-francuski traktat handlowy. Jest to największy układ, jaki Polska zawarła z Francją od 1918 r.

Ogłoszony na ten temat komunikat oficjalny głosi:

„Rokowania gospodarcze i finansowe, które toczyły się między Polską i Francją pod przewodnictwem generalnego dyrektora francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych Alphanda i polskiego ministra pełnomocnego Rogo zakończyły się 19 bm. zawarciem następujących układów:

1. Układ o odszkodowaniach dla osób i instytucji, objętych polską ustawą o nacjonalizacji zakładów przemysłowych;
2. Układ o dostawie francuskich dóbr inwestycyjnych w zamian za polski węgiel w latach 1948—1952;
3. Protokół dotyczący różnych kwestii finansowych;
4. Protokół o zmianach, które mają być wniesione do układu, zawartego między Francją i Polską w dniu 21 sierpnia 1947 r. w sprawie wymiany towarowej;
5. Protokół o zmianach, które mają być wniesione do układu płatniczego z dnia 1 sierpnia 1946 r.;
6. Protokół o dostarczaniu Francji polskiego węgla w latach 1948—1952.

Począwszy od 1951 roku część dostaw polskich będzie przeznaczona na uregulowanie zobowiązań finansowych Polski, wynikających z układu, dotyczącego nacjonalizowanych zakładów przemysłowych. Układ przewiduje, że odszkodowania, należne byłym właścicielom tych zakładów, będą spłacone przez Polskę w ramach 15 rocznych dostaw węgla, poczynając od 1951 r.

Układ inwestycyjny zapewnia dostarczanie przez Francję w latach 1948 do 1952 sprzętu samochodowego i dóbr inwestycyjnych wartości 60 milionów dolarów w zamian za węgiel polski, którego tonaż osiągnie 4500 tys. ton.

Protokół w sprawie dostaw polskiego węgla przewiduje, że będą one stopniowo zwiększane od 1500 tys. do 2500 tys. ton w latach 1948—1952.

Pozostałe protokoły wnoszą szereg zmian technicznych do polsko-francuskich układów gospodarczych, obowiązujących obecnie celem ułatwienia ich wykonania.

Na mocy układu będzie powołany do życia mieszany Komitet Polsko-Francuski, mający za zadanie przygotowanie w terminie 6 miesięcy sprawozdania o zobowiązaniach finansowych Polski, wynikających z ustaw Polski o nacjonalizacji.

Układy te regulują nie tylko liczne problemy finansowe i gospodarcze, które pozostawały w zawieszeniu między obu krajami, lecz również podwajają obecną wymianę. Ustalają one na przeciąg 5 lat

podstawy prawne i gospodarcze dalszej wymiany towarowej, uzupełniając korzystnie układy roczne.

POMYSŁNE ZAKOŃCZENIE ROZMÓW POLSKO-FRANCUSKICH OZNACZA WIĘC POWAŻNY KROK NAPRZÓD NA DRODZE UPORZĄDKOWANIA EUROPEJSKICH STOSUNKÓW GOSPODARCZYCH.

Ocena osiągniętych rezultatów

Po podpisaniu układów przewodniczący delegacji francuskiej Herve Alphand wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że rząd francuski wy-

soko ocenia osiągnięte rezultaty. Mówca zaznaczył, że Europa nie dźwignie się, jeżeli nie potrafi zebrać wszystkich swoich sił w całość. O ile w Europie ma nastąpić stabilizacja stosunków, to nie może przez nią przechodzić linia podziału.

W odpowiedzi minister Rose oświadczył, że podpisany układ jest największym ze wszystkich, jakie zostały zawarte między Polską a Francją od 1918 roku. Mówca zaznaczył, że podpisanie tego układu świadczy o możliwości współpracy krajów europejskich, co przyczyni się do stabilizacji gospodarczej Europy. W końcu minister Rose wyraził nadzieję, że zadzierżnięte obecnie stosunki wydadzą pełne owoce.

Marsz. Sokołowski opuścił posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie

Protest przeciwko pogwałceniu umów w sprawie Niemiec

Przedstawiciel Związku Radzieckiego w Sojuszniczej Radzie Kontrolnej, marszałek Sokołowski, opuścił w sobotę wraz z delegacją sowiecką posiedzenie Sojuszniczej Rady Kontrolnej w Berlinie.

Powodem tego kroku było gwałcenie przez mocarstwa zachodnie umów, dotyczących kontroli Niemiec. Marszałek Sokołowski stwierdził, że pogwałceniem takim jest m. in. ostatnia konferencja londyńska, zwołana bez uprzedzenia Sojuszniczej Rady Kontrolnej i podkreślił, że jedynie Rada może decydować o takich zagadnieniach, jak sprawa Zagłębia Ruhry, odszkodowań wojennych i uczestniczenia Niemiec w planie Marshalla. Zasiadający w Radzie Kontrolnej dowódca amerykańskich wojsk okupacyjnych w Niemczech gen. Clay odmówił podania do wiadomości Radzie treści decyzji w sprawie Niemiec, powziętych przez mocarstwa zachodnie w Londynie.

Francuski dziennik „Humanité” podkreśla, że odmowa ze strony gen. Clay’a podania do wiadomości Sojuszniczej Rady Kontrolnej decyzji powziętych przez mocarstwa zachodnie w sprawie przyszłości Niemiec całkowicie wyjaśnia fakt, że marszałek Sokołowski opuścił zebranie Rady. Odmowa ta — pisze dziennik — stanowi jawne pogwałcenie decyzji poczdamskich i Karty Narodów Zjednoczonych. (PR)

W Palestynie ma być ogłoszona republika żydowska

Zdrada Ameryki wywoła oburzenie wśród Żydów

Agencja Associated Press donosi, że w sobotę wieczorem proklamowana ma być w Palestynie republika żydowska. W odpowiedzi na próby USA anulowania decyzji Zgromadzenia Generalnego ONZ w sprawie podziału tego kraju. Agencja przypomina, że przed kilku tygodniami utworzony został tymczasowy rząd żydowski, złożony z 32 członków, który gotów jest każdej chwili objąć władzę w części Palestyny, zamieszkałej przez większość żydowską.

Decyzja Stanów Zjednoczonych, które odmówiły poparcia planu podziału Palestyny i stworzenia państwa żydowskiego, mimo że początkowo były jego gorącym rzecznikiem, wywołała powszechne oburzenie wśród Żydów na całym świecie.

B. sekretarz generalny Światowej Organizacji Syjonistycznej Izrael Cohen oświadczył, iż Żydzi nigdy nie zrezygnują z uzyskania własnego

państwa w Palestynie. Cohen podkreślił, że decyzja USA nie przyczyni się do odprężenia sytuacji w Palestynie.

Przewodniczący Związku Żydów Angielskich profesor Brodetsky w ostrych słowach napiętnował machinacje rządu amerykańskiego, który dla skaptowania sobie Arabów i pozyskania nowych koncesji naftowych na Bliskim Wschodzie, zmienił swe dotychczasowe stanowisko w sprawie Palestyny. Prof. Brodetsky podkreślił, iż postępowanie Stanów Zjednoczonych nie ma precedensu w historii i musi wywołać duże rozgoryczenie wśród ludności żydowskiej.

Konferencja socjalistyczna w Londynie na usługach imperializmu amerykańskiego

W Londynie odbywa się konferencja członków Międzynarodowego Komitetu Socjalistycznego.

Socjaliści polscy i czechosłowaccy nie biorą udziału w naradach, ponieważ władze brytyjskie nie udzieliły im

na czas wiz wjazdowych do Londynu. W konferencji tej bierze żywy udział delegacja niemieckich socjaldemokratów z Schumacherem na czele.

Uczestnicy narad, przywódcy prawicowych socjalistów, a w szczególności delegacje brytyjska, niemiecka i holenderska, zamierzają preforować uchwałę, która by oznaczała jawne przyłączenie się Międzynarodowego Komitetu Socjalistycznego do nagonki antykomunistycznej.

W sobotę na posiedzeniu komitetu socjalistycznego przyjęto rezolucję, atakującą czechosłowacką partię socjaldemokratyczną i wyrażającą niezadowolony z kierunku obranego przez węgelską partię socjalistyczną. Na znak protestu przeciwko powyższej rezolucji, delegacja włoskiej partii socjalistycznej z Morandim na czele opuściła salę obrad. Delegaci włoscy nie będą uczestniczyli w dalszych naradach komitetu. (P. P.)

Sesja parlamentu francuskiego odroczone do 20 kwietnia

Francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w sobotę 387 głosami przeciwko 184 odroczenie sesji do 20 kwietnia. Komuniści głosowali przeciwko odroczeniu, obstając przy uprzedniej dacie zwołania następnej sesji 8 kwietnia. Obserwatorzy polityczni przypisują odroczenie następnej sesji i przedłużenie wakacji wielkanocnych temu, iż rząd pragnie poczekać na wyniki wyborów włoskich zanim Zgromadzenie wznowi swe obrady. (API)

Propozycja oddania Włochom TRIESTU

Manewr przedwyborczy USA

Podano urzędowo do wiadomości, że Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja zwróciły się do Związku Radzieckiego i Włoch z propozycją przeprowadzenia rewizji traktatu pokojowego z Włochami. Rewizja, proponowana przez trzy mocarstwa zachodnie, ma polegać na przyłączeniu Triestu do Włoch. (PAP)

Stany Zjednoczone, Wielka Brytania i Francja dały dziś nowy dowód braku poszanowania dla zobowiązań, pod którymi same złożyły swe podpisy. Rządy trzech państw zachodnich zwróciły się mianowicie do rządu radzieckiego z propozycją zrewidowania traktatu pokojowego z Włochami. W nocy swej Francja, Wielka Brytania i Stany Zjednoczone proponują rządowi radzieckiemu, aby do traktatu pokojowego z Włochami włączony został dodatkowy protokół, na mocy którego wolne miasto Triest przekazane zostało pod suwerenność włoską.

Trzy mocarstwa zachodnie motywują swą propozycję tym, iż pomimo długotrwałych wysiłków nie udało się dotychczas Radzie Bezpieczeństwa uzgodnić osoby gubernatora wolnego miasta.

Według opinii obserwatorów politycznych krok rządów Francji, Anglii i Stanów Zjednoczonych uważa należy za demonstrację polityczną, przedsięwziętą w obliczu zbliżających się w Włoszech wyborów. Inicjatywa w tej sprawie wyszła niewątpliwie od amerykańskiego Departamentu Stanu, który pragnie w ten sposób przekonać naród

włoski o „wielkoduszności” Stanów Zjednoczonych. Propozycja przekazania wolnego miasta Triestu pod suwerenność Włoch uznawana jest przez koła dobrze zorientowane za „kiebasę wyborczą”, którą Stany Zjednoczone chcą ofiarować ludowi włoskiemu w zamian za poparcie dla reakcyjnego rządu premiera de Gasperi i jego chrześcijańskiej demokratycznej partii. (API)

Ambasador jugosłowiański w Waszyngtonie Kosanowicz oświadczył wczoraj, że propozycja zwrócenia Włochom Triestu wytworzy z pewnością atmosferę napięcia i nerwowości i utrudni kierownikom się spokojem i rozsądkiem. Jest to głęboko wzburzony tym posunięciem. Nie wiem czy chodzi tu o spowodowanie Jugosławii do kroku, który mógłby służyć jako pretekst do bezpośredniej akcji innych narodów, nie wiem również dlaczego w tej kwestii, jak w wielu innych rząd amerykański woli nie korzystać z ONZ.

Radio praskie opatrzyło wiadomości o propozycji zwrotu Triestu Włochom komentarzem, że decyzja ta oznacza, iż mocarstwa zachodnie postanowiły pogwałcić jeden z najważniejszych artykułów włoskiego traktatu pokojowego. Prowokacja ta ma na celu danie Amerykanom pretekstu do wyładowania ich wojsk we Włoszech przed wyborami. Prowokacyjny charakter tej propozycji uwidacznia się również przez fakt, że Jugosławia bezpośrednio w tym zainteresowana nie otrzymała noty, natomiast przesłano ją oficjalnie Włochom i również oficjalnie zostały one powiadomione o tym w przemówieniu min. Bidault.

Jugosłowiańskie koła oficjalnie odmawiają na razie oświadczeń, jakie stanowisko zajmie rząd jugosłowiański. (API)

Przed zawarciem unii celnej francusko-włoskiej

Podpisanie protokołu wstępnego

Ulega naciskowi amerykańskiego departamentu stanu, przedstawiciele Francji i Włoch podpisali wczoraj po kilkumiesięcznych rokowaniach protokół wstępny, który doprowadzi ma do zawarcia unii celnej między obu krajami. Komunikat francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych donosi, iż postanowiono powołać mieszaną komisję, której zadaniem będzie opracowanie szczegółów tej unii. Układ na ten temat przedłożony zostanie do aprobaty włoskiemu i francuskiemu parlamentowi.

Prasa gospodarcza obu krajów podkreśla, że włosko-francuska unia celna nie przyniesie żadnego pożytku tym krajom. Zarówno Włochy, jak i Francja cierpią na te same braki (energia elektryczna) i posiadają te same nadwyżki, a na domiar konkurują na tych samych rynkach. Organizmy gospodarcze obu krajów nie uzupełniają się w najmniejszym stopniu.

W okresie największego rozkwitu wymiana handlowa między Francją i Włochami nie przekraczała nigdy 2—3 procent ogólnych obrotów każdego z tych krajów. Panuje powszechne przekonanie, iż Unia Celna, która ma być w przysz-

ści zawarta posiada jedynie znaczenie politycznej demonstracji i nie jest wyrazem potrzeb Francji i Włoch. (API)

Dziś w Moskwie rozpoczynają się rokowania fińsko-radzieckie

W sobotę wieczorem specjalnym pociągiem wyjechała do Moskwy fińska delegacja rządowa celem podpisania układu o przyjaźni i pomocy ajemnej z ZSRR. Delegacja przybędzie do Moskwy w poniedziałek rano niezwłocznie przystąpi do pracy.

Z powodu choroby premiera Pekalla, na czele delegacji stoi minister spraw zagranicznych Enkel. Premier Pekalla uda się do Moskwy prawdopodobnie nieco później specjalnym samolotem. (PAP)

Przez radio

W GDANSKU czynione są przygotowania do procesu b. gauleitera Foerstera. Oskarżony przygotowuje się również intensywnie do obrony. Zapisał on około 100 arkuszy papieru znakami stenograficznymi, które jedynie on może odczytać.

W RZYMIE rozpoczął się strajk 10 tys. drukarzy i robotników przemysłu papierniczego. Domagają się oni podwyżki płac. W poniedziałek w całych Włoszech nie ukażą się dzienniki.

GORNICY zatrudnieni w kopalniach srebra w San Francisco zapowiedzieli rozpoczęcie strajku. Kopalnie te dostarczały rudy i koncentratu srebra amerykańskim zakładom metalurgicznym

W CZASIE 3-dniowych obrad zjazdu dyrektorów oddz terenowych Państw. Banku Rolnego omawiano zagadnienia finansowe i kredytowe. Minister Dąb-Kociół, który omówił zadania stojące przed Państw. Bankiem Rolnym, podkreślił konieczność usprawnienia rozdziału kredytów dla chłopów, a ponadto zwrócił uwagę na Fundusz ziemi, którego znaczna część cyrkulować będzie stale pomiędzy wsią, a Państw. Bankami Rolnymi.

Rok Szopenowski

Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów powzięto uchwałę, w sprawie zorganizowania Roku Szopenowskiego dla uczczenia setnej rocznicy urodzin przypadającej w 1949 r. Na tymże posiedzeniu uchwalone zostały rozporządzenia o założeniu dwóch nowych uczelni: Akademii Lekarskiej w Bytomiu i Akademii Lekarskiej w Szczecinie. (PR)

Otrzymamy maszyny do wyrobu obuwia z Czechosłowacji

Na podstawie umowy zawartej przez delegację polską z państwowymi zakładami „Bata”, Czechosłowacja dostarczy ma do r. 1949 około 3500 maszyn do wyrobu obuwia i 500 maszyn do obróbki skóry. Ogólna wartość wspomnianych maszyn wyniesie 250 milionów koron czeskich. Maszyny te umożliwią urządzenie i rozwój polskich fabryk obuwia. (PR)

Poznań

22 marzec
1948

poniedziałek

NOWINY Sportowe

Tygodniowy dodatek

GŁOSU
WIELKOPOLSKIEGO

Rok II

Nr 2

Pierwszy punkt ZZK w Lidze Kolejarze o krok od zwycięstwa na meczu z Wisłą

Wynik 1:1 — dobry, ale mogło być lepiej

Niespodzianek ciąg dalszy...

Również i druga niedziela rozgrywek polskiej ekstraklasy piłkarskiej nie poskapiła sensacji. Jest nią w pierwszym rzędzie nieoczekiwane a bardzo dla Poznania miłe zwycięstwo Warty w Chorzowie, odniesione w tydzień po porażce z Cracovią na własnym boisku. Raz jeszcze stwierdzić wypada, jak bardzo trudnym jest „prorokowanie” wyników u progu piłkarskiego sezonu. Co do Warty — to przysłowie o „robaczywych pierwszych śliwkach”, którego użyliśmy na tym miejscu przed tygodniem — znalazło pełne prawo słusności. Pragniemy, aby cenny sukces chorzowski stał się dla zielonych dobrą wróżbą na przyszłość.

Remis ZZK z Wisłą dał kolejarzom pierwszy ich punkt w lidze. Życzymy drużynie ZZK, aby było ich jak najwięcej.

Sensacją grubszego kalibru jest również zwycięstwo Legii z Garbarnią w Krakowie i wysoka wygrana Cracovii w Warszawie z Polonią. Nikt też chyba nie liczył się z możliwością wywiezienia przez Widzew punktów z Bytomią.

Humor popsuje jednak łodzianom z pewnością klęska ŁKS z Ruchem w stosunku, z którym na pewno nikt się nie liczył.

Z wyjątkiem więc tylko Rymera żaden z gospodarzy wczorajszych spotkań ligowych nie wyniósł obu punktów z własnego boiska.

Nie przypuszczamy, że stało się tak z kurtuazji...

Skład drużyn

Wisła: Jurowicz, Fłek, Flanek, Wapiennik I, Legutko, Wapiennik II, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Wandas.

ZZK: Gołębiowski, Sobkowiak, Wojciechowski I, Słoma, Tarka, Matuszak, Polka, Goglewski, Anioła, Białas, Wojciechowski II.

Kiedy przed meczem ZZK z Wisłą padło pytanie o przypuszczalny jego wynik — odpowiedzi nie cechował optymizm. Jest faktem, że ogólnie licząc się ze zwycięstwem Krakowian. Wynik osiągnięty przez nich w spotkaniu z Warszawską Polonią nakazywał z respektem odnosić się do niedzielnego przeciwnika poznańskich kolejarzy. Występ zaś poznaniaków w Łodzi przed tygodniem — w niczym tego respektu nie mógł umniejszyć.

A jednak, mimo że mecz wczorajszy zakończył się remisem — nie zadowolili on zwolenników „niebieskich koszul”. Przebieg jego wykazał bowiem, że poznaniacy mogli byli swe porachunki z krakowianami zakończyć bardziej pomyślnym rezultatem.

Nie umiano niestety wykorzystać choćby części idealnych okazji wpalonowania bramkarzowi Wisły piłki do jego siatki. A było tych okazji sporo. Spotkanie rozpoczęte w morderczym tempie przyniosło już w pierwszych minutach moc emocyj graczom i publiczności, której dech w piersiach zapierały szalone raidy napastników obu drużyn od bramki do bramki.

Napad poznański pracujący na „pełnych obrotach” z miejsca postawił krakowskiego bramkarza w sytuacji człowieka, który nie może uskarżać się na brak zajęcia. Impet kwintetu ofensywnego kolejarzy zaskoczył formację obronną gości, w których zaczęło się dziać bardzo niedobrze. ZZK narzucałszy niewygodny gościom system gry półgórną przez dłuższy czas korzystał ze słodkich owoców swej taktyki opanowując sytuację na boisku i powiększając mełlik jaki wytworzył się na tyłach zespołu krakowskiego.

Para obrońców Fłek — Flanek wprawiona w ruch przyspieszony nie zawsze

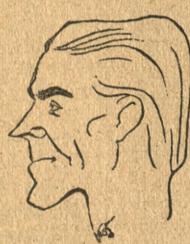
Polscy szermierze lepsi od Czechów

W Zakopanem rozpoczęto w sobotę międzypaństwowe zawody szermiercze Polska — Czechosłowacja, które zakończyły się wielkim sukcesem polskich zawodników. W szpadzie Polacy pokonali drużynę czechosłowacką 11:5 w florecie zaś Polki zwyciężyły Czeszki 10:6. (i)

Ściągnięcie na odsiecz trójki pomocników Wisły nie wiele wprowadziło uspokojenia i ładu w chaotyczną i niepewną grę defensywy krakowskiej. W tym okresie mógł być ZZK prowadzić z różnicą co najmniej dwu bramek, podnieceni jednak napastnicy poznańscy



Cisowski



Wandas



Rupa

zaprzeczali na najdogodniejsze okazje. Być może rzecz wyglądałaby inaczej, a Jurowicz częściej wyciągałby piłkę ze swej bramki, gdyby atak poznański prowadzony był przez spokojnego i opanowanego kierownika. Tych zalet niestety pozbawiony był Anioła, gracz o imponującej wprawdzie kondycji i pracowitości, ale nie posiadający warunków nieodzownych do tak odpowiedzialnej pozycji w pierwszej linii zespołu. Znalazł się on na niej w wyniku eksperymentu, który połowicznie

więc Anioła w charakterze łącznika, gdzie wyżej wspomniane usterki jego gry nie będą występowały tak rażąco. Reasumując wrażenia z pierwszej części wczorajszych zawodów stwierdzić wypada że wynik 1:0 jest miernym odzwierciedleniem istotnej sytuacji na boisku, która dała gospodarzom okazję zapewnienia sobie większego handicapu bramkowego. Sprawa uległa zasadniczej zmianie po przerwie. Przede wszystkim więc białoczerwoni wywołili się spod narzuconego im przez gospodarzy systemu gry półgórną, który był główną przyczyną słabej gry całego zespołu w pierwszej części zawodów — i zaczęli grać dołem. Uzyskanie wyrównującej bramki ze wspaniałego przeboju Kohuta zaraz w pierwszych minutach gry po przerwie wniosło wreszcie uspokojenie w szeregi Wisły, której gracze z tym momentem opanowali i siebie i boisko do tego stopnia, że obraz gry w drugiej części zawodów zmienił się całkowicie.

Goście skonsolidowali się i zagraли o nieco lepiej, niż przed przerwą i to we wszystkich liniach. Obie drużyny „zarżnięte” tempem pierwszych trzech kwadransów gry pofolgowały sobie i druga część zawodów nie dała już widzowi tyle emocji jak pierwsza. Zmęczenie odczuł, wydaje się, zresztą słabiej zespół kolejarzy, których nie mógł już poderwać do większego wysiłku doping publiczności.

Mimo to mieli jeszcze gospodarze trzy „muruwane” sytuacje, które mogłyby przynieść im upragnione zwycięstwo. (Anioła) — niestety zabrakło tej odrobiny opanowania, jaka cechować winna strzelca posyłającego piłkę w stronę bramki.

W sumie jednak ta część meczu należała do gości, którzy częściej zatrud-

umią znaleźć odpowiednią ripostę na zakusy napastników poznańskich tak że Jurowicz w swej bramce miał aż nadto przyczyn mogących nabawić go palpacji serca.



Orzeł czy Reszka... Tym razem szczęście dopisało gościom, którzy mieli prawo wybrać stronę boiska i za chwilę rozpoczną grę, w wyniku której ZZK uzyska pierwszy punkt

Warta wywozi 2 punkty z Chorzowa wygrywając z AKS 4:2 (1:1)

Po porażce na własnym boisku z Cracovią, liczone się na ogół z przegraną Zielonych w Chorzowie. Remis uważano za sukces. Tymczasem Warciarze przywożą z sobą dwa punkty, a zwycięstwo nie było przypadkowe, lecz w pełni zasłużone. Oprócz tego zademonstrowaną grą zyskali poklask 20-tysięcznej widowni.

Prowadzenie uzyskuje Warta ze

Ruch ŁKS 7:3 (5:1)

Mecz o mistrzostwo ligi między Ruchem a ŁKS-em rozegrano w fatalnych warunkach atmosferycznych. Boisko było zupełnie mokre, wobec czego drużyny chciały rozegrać mecz towarzyski, lecz sędzia Dabert z Poznania do tego nie dopuścił. Ruch będąc zespołem dużo lepszym technicznie i szybszym od gospodarzy, stosując długie półgórne podania, inicjując często groźne przeboje. Przez pierwszą część spotkania i kilkanaście minut drugiej połowy

ślazacy mieli bezwzględna przewagę, dopiero ostatnie kilkanaście minut gry należały do gospodarzy.

Bramki dla Ruchu zdobyli: Alszer — 3, Cebula, Przecherka i Kubicki po 1 oraz Olszak z karnego. Dla ŁKS-u Janeczka, Baran i Łącz po jednej. W pierwszej połowie w 33 minucie gry przy stanie 2:1 dla Ruchu, Baran nie wykorzystał rzutu karnego, strzelając w aut.

tylko okazał się szczęśliwym. O ile bowiem wystawienie Wojciechowskiego II na lewym skrzydle przyniosło pierwszorzędne wzmocnienie tego punktu, o tyle ujemnie wpłynęło na wartość gry w centrum napadu. Wydaje się, że najrozsądniej będzie pozosta-

nieli formacje obronne gospodarzy pełniących swe funkcje bez zarzutu (wyjąwszy Łład taktyczny przy wyrównującej bramce Kohuta). Zespół gości najsilniejszy swój punkt miał w linii pomocy, gdzie Legutko razem z braćmi Wapiennikami, zwłaszcza po przerwie był murem nie do przebycia dla napastników poznańskich. W ataku wybijał się Kohut i prawoskrzydłowy Cisowski. Gracz nie zajaśniał „pełnią barwy”, o co postarał się dobrze go pilnujący Matuszak. Obrona słaba.

U gospodarzy dobre formacje defensywne. Pomoc z ciężkiego zadania utrzymania lotnych napastników krakowskich wywiązała się na ogół dobrze. W ataku podobał się Wojciechowski II, ponadto dobry był Rolka. Młody Gre-

golewski nałyc musi konieczną rutynę i trochę „ciała” — jest fizycznie dość słaby. Białas pieczołowicie pilnowany podobnie jak Gracz wypadł błędziej, niż zwykle.

Sędzia Naporski z Łodzi — nieważny, przeoczył trochę za dużo jak na arbitra ligowego meczu (przede wszystkim ręce!).

Widzów około 7000. W przedmeczju juniorzy Warty pokonali juniorów ZZK 6:1.



Jurowicz (Wisła) śmiało likwiduje atak Kolejarzy

Sus

Wyniki ligi piłkarskiej

- Garbarnia — Legia 1:0
- Polonia Warszawa — Cracovia 2:5
- ZZK — Wisła 1:1
- ŁKS — Ruch 3:7
- AKS — Warta 2:4
- Rymer — Tarnovia 3:0
- Polonia Bytom — Widzew 1:1

Tabela ligi

	Pkt.	St. br.
1. Cracovia	4	7:2
2. Ruch	4	8:3
3. Wisła	3	7:1
4. Widzew	3	5:4
5. Legia	2	3:2
6. A. K. S.	2	5:4
7. Garbarnia	2	1:1
8. Rymer	2	3:3
9. Warta	2	4:4
10. Tarnovia	2	2:4
11. ZZK	1	4:5
12. Polonia Bytom	1	2:4
13. ŁKS	0	4:9
14. Polonia Warszawa	0	2:11

Pływakie mistrzostwa Okręgu

W wyniku rozegranych mistrzostw Okręgu Poznańskiego zwyciężyła Warta, zdobywając 369 pkt. przed Sanem 229 pkt. i HCP 21 pkt. W ramach tych zawodów padł nowy rekord Polski i 2 rekordy okręgowe.

Szczegóły w numerze jutrzejszym. (i)

Mistrzostwa POZPN w klasie A

Leader Ostrovia umacnia swoją pozycję

Ostrovia — HCP 5:3

Nie udało się drużynie fabrycznej rewanż na leadrze grupy pierwszej. Gospodarze weszli wprawdzie na boisko Okręgowego Ośrodka WF w Poznaniu owiani wolą zwycięstwa, ale nie wystarczająco ona sama do pokonania bojącego zespołu Ostrovii, który w pierwszym meczu w kolejce jesiennej pokonał HCP w stosunku 3:1.

Zwycięstwo białoczerwonych było w pełni zasłużone, gdyż byli oni zespołem zupełnie wyrównanym o szczególnie lotnym i groźnym ataku.

Każde niemal zagranie trójki środkowej Sikora — Trzebiatowski — Młynarek nosiło w sobie zarodek bramki i defensywa gospodarzy trzymana była w stałym napięciu.

W pierwszej połowie meczu Ostrovia dokumentuje swoją przewagę trzema bramkami, których strzelcami byli Chmielewski, Trzebiatowski i Młynarek (z karnego).

Zupełnie niepotrzebnie doprowadzono do gry ostrej, której ofiarą padł Sikora, ulegając kontuzji nogi.

Po przerwie gospodarze zagrali lepiej, chociaż w linii ataku jeszcze nie wszystko szło składnie i mocno szwankowała celność strzałów.

Przez Stachowiaka i Niemira uzyskał HCP trzy bramki (w tym jedną z karnego), jednak Sikora, który po



Leonard Jakubowski

lewy pomocnik i kapitan I drużyny, jest najstarszym zawodnikiem zespołu fabrycznego, w którego barwach gra od roku 1928. Poprzednio grał 4 lata w poznańskiej „Unii” a w czasie odbywania służby wojskowej w drużynie 22 PP Siedlce. Jest on typem na wskroś wzorowego sportowca-pikarza i niezawodnym filarem drużyny fabrycznej.



Leon Anioła

gra na pozycji lewego obrońcy, stanowiąc jeden z najsilniejszych punktów drużyny. Jest wychowankiem klubu. — Rozpoczął karierę piłkarską w roku 1937 w drużynie juniorów.



Jerzy Godek

prawy łącznik, jest najmłodszym zawodnikiem drużyny i wychowankiem klubu, który pokłada w nim duże nadzieje na przyszłość. Na razie nie bierze udziału w meczach swej drużyny, bowiem przebywał w szpitalu, gdzie leczy odniesioną kontuzję kolana na meczu treningowym. W połowie kwietnia wystąpi znów na boisku.

przerwie znów wrócił na boisko, dwoma pięknie strzelonymi bramkami zapewnił gościom zwycięstwo i dalsze dwa punkty w rozgrywkach. Tym samym Ostrovia nie tylko umocniła swoją pozycję lidera pierwszej grupy, ale stała się najważniejszym kandydatem do tytułu mistrza klasy A okręgu poznańskiego.

Sędziował p. Kwiatkowski. (al)



Drużyna Ostrovii

Warta Ib — Zjednoczeni 2:2 (2:1)

Składy drużyn: Warta: Szulc, Staniak, Torz, Stachowiak, Pospieszynski, Witkowski, Podeszwa, Gierak, Kaczmarek, Muszyński, Melosik. Zjednoczeni: Mucha, Steloc, Jakubowski, Stróżyński, Sikora, Popiół, Nawrot, Matłoka, Lisiak, Lechniak, Gadziński.

Rezerwy Warty uchyliły w meczu tym za zdecydowanego faworyta, tym bardziej, że wystąpili w najsilniejszym składzie z kilkoma „ligowcami”. Stało się jednak inaczej i ambitnemu zespołowi Zjednoczonych musieli Zieloni oddać jeden punkt. Na wyróżnienie w drużynie Warty zasługują lewoskrzydłowy Melosik, który wobec spadku formy Smólskiego, może go z powodzeniem zastąpić. Pozostała czwórka ataku nie wykazała formy. Linia pomocy i trio obronne dobrze wywiązały się ze swego zadania.

W czasie meczu miał miejsce brzydki wypadek, świadczący o braku wychowania sportowego gracza Zjednoczonych — A. Stróżyńskiego. C

nareszcie nauczyć się, że kopać należy piłkę, a nie przeciwnika w nogę za to, że ten w pojedynku odebrał mu piłkę.



Moment pod bramką Zjednoczonych

kę. Słusznie zareagował na to sędzia zawodów p. Jackowski, usuwając przestępcę z boiska. Mamy nadzieję, że 6-miesięczna dyskwalifikacja nauczy p. Stróżyńskiego sportowego zachowania na boisku.

W uzupełnieniu sprawozdania podajemy, że bramki dla Warty zdobyli Podeszwa i Melosik, dla Zjednoczonych: Gadziński i Nawrot.

Polonia (Pozn.) — Luboński KS 1:1 (1:0)

Mecz rozegrany w Głównej zakończył się po pięknej i fair grze obu drużyn, szczególnie w drugiej jego części, wynikiem remisowym, oddającym w pełni stosunek wzajemnych sił.

Do przerwy przeważał Luboński, mając za sobą sprzymierzeńca w wietrze.

Po zmianie pól gra wyrównała się i nabrała na wartości. U gości wyróżniło się trio obronne. U gospodarzy natomiast — Kardacz, Krzysztofak oraz Stawek. Bramki uzyskali: dla Polonii — Naradowski; dla Lubońskiego — Skrzypczak (S. M.)

Polonia (Leszno) — ZKK (Rawicz) 5:2

Leader II grupy zdobył na groźnym rywalu dwa dalsze punkty, wykazując dobrą formę. Do przerwy bramki dla gospodarzy uzyskali Łucki w 1 min. oraz Eliński w 43. Po przerwie zaznaczyła się dalsza przewaga Polonii, która przez Jankowiaka zdobywa trzecią bramkę. Od tej chwili inicjatywę przejmują rawiczyńscy, podciągając stan przez Smektałę na 2:3. W końcowych jednak minutach do głosu dochodzą znowu miejscowi, dla których Jankowiak uzyskuje dwie dalsze bramki. W drużynie gości wyróżnił się bramkarz. Bardzo dobrze sędziował p. Losiak z

Kościana, trzymając obie drużyny w karbach.

ZKK Zjednoczeni (Kępno)

Stella (Żabikowo) 8:1 (4:0)

Mecz stał pod znakiem zdecydowanej przewagi drużyny Zjednoczonych, dla której bramki zdobyli Psikus 3, Mierzwiak 2, Drzazga 1. Kula po 1. Dla gości honorowy punkt zdobył z karnego Kuzma.

Zainteresowanie spotkaniem było bardzo duże. (Dzim)

3 walkowery w meczu finałowym

MKS zwycięża Wartę 9:7

W wypełnionej po brzegi hali Poczтового Urzędu Przewozowego w Poznaniu odbyło się w niedzielę finałowe spotkanie bokserskie o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Milicyjnym Klubem Sportowym z Gdyni a Wartą.

Mecz miał dla obu drużyn o tyle duże znaczenie, że decydował o zdobyciu wicemistrzostwa, bowiem zdobycie po raz drugi z rzędu tytułu mistrza Polski przez drużynę ŁKS-u nie ulega już wątpliwości.

„Bombardierzy Wybrzeża” zjechali do Poznania w pełnym składzie z Rączką w wadze ciężkiej, zamiast Licka, który ostatnio wykazywał poważny spadek formy.

Do chwili rozpoczęcia walk mecz zapowiadał się niezwykle interesująco z uwagi na zestawienie par, jakie ogłoszono przez megalon. W drużynie Warty zabrakło Klimeckiego, którego zastąpić miał Dankowski.

Publiczność zmianę tę przyjęła dość spokojnie, zareagowała jednak później głośnymi protestami i gwizdami, gdy posypały się walkowery, a było ich aż trzy.

Pięć walk w meczu „finałowym” dwóch drużyn, które pretendowały do zaszczytnego tytułu mistrza Polski — to serdecznie mało.

Publiczność, płacąc na mecz słone ceny za bilety, ma pełne prawo do oglądania walk w pełnej obsadzie przez obie drużyny.

Dopiero w czasie walk poinformowano widzów o walkowerze na rzecz Szymankiewicza z powodu kontuzji Sobczaka. Rączka z kolei zrezygnował z walki z rezerwowym Dankowskim, a dalsze punkty uzyskał bez walki Szymura, gdyż MKS, mając już mecz wygrany, nie wystawił do walki Mechlińskiego.

Toteż nie można się dziwić publiczności poznańskiej, która nie lubi „lipy”, że opuszczała halę mocno niezadowolona, zwłaszcza że i poziom stoczonych walk nie przypadł jej do gustu.

Drużyna MKS ustępowała gospodarzom pod względem technicznym, górowała natomiast znaną bojowością i kondycją fizyczną. Czystość walk u bokserów milicyjnych pozostawiała jednak dużo do życzenia.

Wyniki stoczonych walk były następujące: w wadze muszej Liedke (W) zremisował po zaciętej walce z Sowiń-

skim (MKS). Do drugiego starcia przeważał walczyk, który celnymi kontrami i unikami przy linach wyprowadził przeciwnika z równowagi. W drugim starciu Liedke znalazł się od celných ciosów trzykrotnie do „8” na deskach, po czym górował Sowiński, który za niezysną walkę otrzymał napomnienie.

W wadze koguciej Szymański (W) wypunktował Gignala (MKS). Walka prowadzona była obustronnie anemicznie i nie porwała widownię.

W wadze piórkowej Wojnowski (W) uległ wysoko na punkty Antkiewiczowi (MKS). Milicjant przez cały czas był w ofensywie i trafiał dużo z obu rąk, inkasując zaledwie jeden silny cios od walczyka.

W wadze lekkiej długoreki Skierka (MKS) wygrał z Jareckim (W), dobrze operując niezawodnie dochodzącymi do celu lewymi prostymi.

W wadze półśredniej Adamski (W) przegrał z Iwańskim (MKS), chociaż wynik remisowy byłby sprawiedliwą oceną.

W wadze średniej Szymankiewicz (MKS) zdobył punkty w. o. z powodu niestawienia się do walki Sobczaka (Warta).

W wadze półciężkiej Szymura (W) uzyskał punkty w taki sam sposób nad Mechlińskim (MKS).

W wadze ciężkiej Rączka (MKS) nie stawiał się do walki z Dankowskim (W). Sędziował w ringu p. Federowicz (Śląsk), na punkty pp. Twardowski (Łódź), Sadowski (Śląsk) i Pasturczak (Warszawa). (al)

ŁKS Tęcza (Łódź) 8:8

Poznań — Szczecin 6:10

Międzypokładowe zawody bokserskie pomiędzy Poznaniem a Szczecinem zakończyły się zwycięstwem osemki Szczecina. Wyniki są następujące:

W muszej Kasperczak (P) wygrał na punkty z Niemczykiem (Sz); w koguciej Gensler (P) przegrał z Wierzbickim (Sz); w piórkowej Panke (P) odniósł zwycięstwo punktowe nad Koziółkiem (Sz); w lekkiej Degórski (P) uległ Skaleckiemu (Sz); w półśredniej Jaskólski (P) pokonany został przez Ryńkowskiego (Sz); w średniej Misiak (P) wygrał

w 2 starciu przez k. o. z Ambrożem (Sz); w półciężkiej Urbanowicz (P) przegrał przez k. o. w 2 starciu z Leśniewskim; w ciężkiej Kołodziej (P) przegrał w 3 starciu z Pietrzakiem (Sz). (t)

Rezygnacja kapitana PZB

Pan Kazimierz Derda zrezygnował z zajmowanego stanowiska kapitana związkowego PZB.

Dobry start juniorów na zimowych mistrzostwach lekkoatletycznych

Zachęcony dużym powodzeniem zimowych mistrzostw lekkoatletycznych seniorów, zarząd POZLA zorganizował w niedzielę także mistrzostwa w grupie juniorów, które zgromadziły w hali Okręgowego Ośrodka WF i PW 41 zawodników reprezentujących Wartę, ZKK — Poznań, KS Tramwajarz i ZKK — Rawicz.

Impreza była w pełni udana i wykazała, że młodzi adepci „królowej sportów” są dobrze przygotowani oraz wszechstronni.

Największym talentem jest bezsprzecznie Ohnesorge (Warta), który wyróżnił się specjalnie w skokach wżwyz i w dal.

Duże nadzieje rokuje również Szczepański z rawickiego ZKK, Łucki i Wojciechowski z Warty.

W poszczególnych konkurencjach osiągnięto następujące wyniki:

bieg 60 m przez płotki: 1) Ohnesorge (W) 8,8 sek, 2) Czapliski (W) 11 sek, 3) Szczepański (ZKK Rawicz), 4) Meller (ZKK Poznań), 5) Graczykowski (W);

60 m: 1) Michałowski (W) 7,5 sek, 2) Łucki (W) 7,6 sek, 3) Działowski (Tramwajarz) 7,8 sek, 4) Obremski (W), 5) Zaustowicz (W), 6) Musiał (ZKK);

80 m: 1) Michałowski (W) 9,6 sek, 2) Łucki (W) 10,1 sek, 3) Obremski (W) 10,4 sek, 4) Rowecki (ZKK Poznań), 5) Zaustowicz (W), 6) Musiał (ZKK);

500 m: 1) Wojciechowski (W) 1.20,2 min, 2) Szczepański (ZKK Rawicz) 1.21,5 min, 3) Działowski (Tramwajarz) 1.22,1 min, 4) Szerszula (ZKK Poznań), 5) Nowak (Tramwajarz), 6) Rachel (W);

1500 m: 1) Wojciechowski (W) 5.04 m, 2) Szczepański (ZKK Rawicz) 5.06,4 min, 3) Jurek (Tramwajarz), 4) Staszak (W) 5) Deutsch (Tramwajarz), 6) Pinczyński (ZKK);

skok wżwyz: 1) Ohnesorge (W) 1.69 m, 2) Szczepański (ZKK Rawicz) 1,58 m, 3) Miedziarek (W) 1,54 m, 4) Działowski (Tramwajarz) 1,54 m, 5) Łucki (W) 1,49 m, 6) Basta (ZKK Rawicz) 1,41 m;

skok w dal: 1) Ohnesorge (W) 5,94 m, 2) Michałowski (W) 5,78 m, 3) Łucki (W) 5,30 m, 4) Działowski (Tramwajarz) 5,03 m, 5) Awis (ZKK Poznań) 4,96 m, 6) Meller (ZKK Poznań) 4,89 m;

skok o tyczce: 1) Łucki (W) 2,50 m, 2) Basta (ZKK Rawicz) 2,30 m, 3) Pinczyński (ZKK Poznań), 4) Musiał (ZKK Poznań);

chnięcie kulą (5 kg): 1) Ohnesorge (W) 11,65 m, 2) Awis (ZKK Poznań) 10,86 m, 3) Michałowski (W) 10,77 m, 4) Kitkowski (ZKK Poznań) 10,46 m, 5) Obremski (W) 10,27 m, 6) Musiał (ZKK Poznań) 9,99 m;

sztafeta wadziowa 4x50 m: 1) Warta I (Łucki, Ohnesorge, Obremski i Miedziarek) 28,8 sek, 2) Warta II 29,1 sek, 3) ZKK Poznań I, 4) Tramwajarz, 5) ZKK Poznań II, druga sztafeta KS Tramwajarz została zdyskwalifikowana;

sztafeta 4x200 m: 1) Warta I (Ohnesorge, Łucki, Obremski, i Miedziarek) 2,01 min, 2) Warta II, 3) Tramwajarz I, 4) ZKK Poznań I, 5) Tramwajarz II, ZKK Poznań II;

W ogólnej punktacji mistrzostw zawodnicy Warty zdobyli 151 punktów, przed ZKK Poznań 47 p., Tramwajarzem 40 p., i ZKK Rawicz 25 p. (al)

Rezolucja sekcji bokserskiej KS Warta

Zgromadzeni na rocznym walnym zebraniu w dniu 3 bm. członkowie sekcji bokserskiej KS Warta w Poznaniu, po wysłuchaniu sprawozdań kierownictwa i udzieleniu ustępującym władzom sekcji absolutorium, uchwalili jednogłośnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

Zebrani członkowie sekcji bokserskiej w ilości ponad 100 osób w zupełności i bez zastrzeżeń akceptują stanowisko władz klubu w sprawie głośnego protestu zawodów bokserskich Grochów—Warta, gdyż do obowiązków tych władz należy stać na straży przestrzegania i honorowania przepisów Statutu i Regulaminu P. Z. B.

Zebrani w najbardziej kategoryczny sposób potępiają i część prasy codziennej i sportowej, która w sposób szowinistyczny, wysoce obraźliwy i nielicujący z godnością prawdziwego dziennikarza, wyniosła sprawę Grochów—Warta ponad dopuszczalne ramy zdrowej krytyki.

Zebrani wyrażają pełne uznanie drużynie walczącej w Łodzi za męską i rycerską postawę w spotkaniu z Ł. K. S.-em, który według relacji naocznych świadków odbywało się w warunkach zbliżonych do zwyczajów panujących gdzieś na dzikiej peryferii, a nie mających nic wspólnego z mianem zawodów sportowych w siedzibie mistrzowskiej drużyny Polskiej.

BZKS Dąb 1:1 Proсна Kalisz 1:1

W meczu BZKS Dąb — Proсна (Kalisz), rozegranym w Poznaniu na boisku Warty, drużyna gospodarzy była faworytem.

Ambitny, walczący dosłownie o każdą piłkę zespół kaliski wyprowadził drużynę Dąbu kompletnie z „fasonu”. W wyrównanym zwykle i planowo grającym zespole poznańskim nic się nie kleiło, a linia ofensywna zawodziła fatalnie, zwłaszcza po przerwie, kiedy okresami długimi grano wyłącznie na polu kaliszan.

Trio defensywne Proсны broniło się bardzo skutecznie, a szczególnie bramkarz, który grą swoją uchronił drużynę od pewnej porażki.

Przestawienie po przerwie linii ataku też Dębowi na dobre nie wyszło, gdyż spoistość drużyny na tym jeszcze więcej ucierpiała.

W sumie mecz był nieciekawym i chaotycznym i stał na słabym poziomie. Bramkę dla gospodarzy uzyskał Szrama, wyrównał dla gości — Czerniak.

Sędziował p. Murawski. (bk)

San — Proсна (Wieruszów) 3:1 (2:1)

Mecz powyższy nie wywołał większego zainteresowania. Zwycięstwo RKS San było zasłużone, choć dość ciężko wywalzone. Przesunięcia, jakie przeprowadziło kierownictwo w składzie drużyny, udały się tylko częściowo. Doskonałym pociąganiem było natomiast wstawienie na łącznika młodego Biegały, który wespół z Chudziakiem stanowi groźną parę napastników. Zawzięci i Walichnowski wykazali brak kondycji.

W zespole gości trudno kogokolwiek wyróżnić. Całość bardzo ambitna i bojowa.

Obie strony nie wykorzystały szeregu momentów podbramkowych, co raziło zwłaszcza u skrzydłowych gospodarzy. Bramki uzyskali: dla Sanu — Płotka, Chudziak i Koryłowski; dla Proсны — Kaczmarek. (Mos).

Mecz szachowy

W ub. niedzielę Poznański Klub Szachistów gościł w swojej siedzibie szachowej Inowrocławski Klub Szachistów. Spotkanie rozegrane na 12 szachownic zakończyło się wynikiem remisowym 6:6.

Piłkarska

Warta — AZS 25:16 (10:3)

Powyższy mecz odbył się w ramach mistrzostw okręgu w koszykówce pań.

Pływackie mistrzostwa Okręgu Wojskowego

Dnia 15, 16 i 17 marca rozegrano na Pływalni Krytej mistrzostwa DOW — Poznań, które zgromadziły na starcie przeszło 300 zawodników. Wyniki techniczne osiągnięto następujące:

Służba czynna: 100 m dow.: 1) st. strz. Taedling 1.08,9; 2) strz. Dzięgda 1.30,4.

100 m klas.: 1) strz. Teuszko 1.35,4; 2) kpr. Murzynowski 1.42,3.

100 m wznak: 1) st. strz. Taedling 1.30,9; 2) Dumado 1.36,5.

400 m dow.: 1) st. strz. Taedling 5.43,5; 2) Dumado 7.34,1.

Skoki: 1) strz. Wójcicki; 2) strz. Nardowski.

Kadra: 100 m dow.: 1) ppor. Skrobecki 1.25,2; 2) chor. Błoński 1.36.

100 m klas.: 1) chor. Bodzioch 1.45,8; 2) ppor. Szymeczko 1.50,3.

100 m wznak: 1) ppor. Skrobecki 1.44,8; 2) ppor. Frydrych 1.50,5.

400 m dow.: 1) plut. Krzeczowski 8.29,2; 2) chor. Bodzioch 8.41,3.

Skoki: 1) ppor. Skrobecki; 2) plut. Baczkowski.

50 m z karabinem: 1) strz. Piwoński 1.07,8; 2) strz. Przybysz 1.12,4; 3) por. Kasperek 1.15.

W ogólnej punktacji zwyciężyła Dywizja Drezdeńska przed Dywizją Salską i Pomorską. Na zakończenie do zawodników przemawiał w imieniu Wodócy Okręgu ppik Sadowski, wręczając dyplomy zwycięzcom indywidualnym i zespołowym. Kierownictwo zawodów spoczywające w rękach ppik. Konopki bardzo sprawne. (Jaw)

Po ekshumacji naszych najukochańszych rodziców, śp.

z Góreckich

Marii Frackowiakowej

zmarłej 22. VIII. 1940 w Poznaniu, b. viceprezydentki II Sodalicji Pań w Poznaniu

Wincenego Frackowiaka

sodalisa

zmarłego 2. V. 1945 r. w Milanówku, odbędzie się złożenie drogi nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku na cmentarzu górczyńskim we wtorek, 23 marca 1948 r., o godz. 11.15. Msza św. za spokój dusz odprawiona zostanie tego samego dnia o godz. 8.30 w kościele św. Marcina przy ul. Fredry, o czym zawiadamiają

córka i synowie

7519

Dnia 19 marca 1948 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach namaszczona Olejami św. nasza najdroższa matka, śp.

z Smoczyków

Antonina Ruszczyńska

wdowa po b. więźniu polit.

przeżywszy lat 56.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarnej, parafii Bożego Ciała na Dębcu. Msza św. żałobna odprawiona zostanie we wtorek, 23 bm., o godz. 8 w kościele Zmartwychwstania Pańskiego.

W ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina

Poznań, Poplińskich 12 m. 24 7543

**WALIZY FIBROWE
TOREBKI DAMSKIE
PARASOLE
TEKI**

WIKTOR CZYSZ

POZNAŃ — ULICA SZKOLNA 11

**„ASTRA“
MASZYNY BIUROWE**
zakup — sprzedaż
WARSZTATY NAPRAWY
Poznań, Gajowa 4 — Tel. 527-52
przy Ogrodzie Zoologicznym

Tapety CERATY
stól. wózk. dermaloid

ZB. WALIGÓRSKI

Poznań — ulica Wielka 9 I piętro
(wejście z ulicy Szewskiej) p-254

Dnia 20 marca 1948 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

Stanisław Wrzeszczyński

przeżywszy lat 67.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23 bm., o godz. 11 z kaplicy cmentarza jeżyckiego. Msza św. za spokój duszy Zmarłego odprawiona zostanie w środę, 24 bm., o godz. 7 w kościele parafialnym na Jeżycach.

W ciężkim smutku pogrążona
żona z rodziną

Poznań, Dąbrowskiego 42 m. 10 7544

Wydział Powiatowy Gorzowski poszukuje
**POWIATOWEGO TECHNIKA DROGOWEGO,
GMINNEGO TECHNIKA DROGOWEGO.**

Warunki: świadectwo ukończenia średniej szkoły technicznej wydziału drogowego i co najmniej roczna praktyka przy budowie dróg.

Wynagrodzenie VIII st. służb. lub ryczałt według umowy.

DROGOMISTRZA POWIATOWEGO.

Warunki: kurs dla drogomistrzów i kilkulatnia praktyka.

Wynagrodzenie IX stop. służbowy.

Podanie, życiorys wraz z odpisami świadectw kierować: Wydział Powiatowy w Gorzowie. 3a-221

Powiatowy Zarząd Drogowy w Świebodzinie poszukuje kandydatów na stanowiska:

1. **TECHNIKA DROGOWEGO** na etat samorządowy
2. **TECHNIKA KRESLARZA** na etat państwowy
3. **KIEROWCY WALCA PAROWEGO** ze znajomością dokonywania bieżących remontów.

Reflektanci dla omówienia warunków zgłoszą się osobiście lub złożyć podania z życiorysem. 3a-230

**Znana
chiromantka**

przepowiada z kart, ręki — tłumaczy sny. Przyjmuje w Poznaniu, ul. Lodowa 3 m. 7 III ptr., wejście II brama (przy Rynku Łazarskim), 7477

**MATERIAŁY
UBRANIOWE
PODSZEWKI, GUZIKI**
w wielkim wyborze
poleca
znana firma
STANISŁAW RATAJ
Poznań, St. Rynek 44
3b-373 Tel. 42-56
(wejście z ulicy Woźniej)

Szkoła Przemysłowa nr 48 w Krotoszynie zatrudni kilka dowódców plutonu i plutonów. Wymagane wykształcenie średnie, przeszkolenie P. W. K. i ukończenie 21 rok życia.

Szkoła zapewnia mieszkanie, umundurowanie i utrzymanie oraz wynagrodzenie dla dowódców kompanii od 10 100,— zł, dla dowódców plutonu od 7000,— zł.

Osobiste zgłoszenia do dnia 1. 4. 48 r. wraz z podaniem i życiorysem przyjmuje Dyrekcja Szkoły Przemysłowej Przemysłowej w Krotoszynie, ul. Mickiewicza 11. 3b-417

Przetarg nieograniczony

Zarząd Okręgowy Państwowych Nieruchomości Ziemi w Szczecinie ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót remontowo-budowlanych budynków gospodarczych i mieszkalnych w majątkach państwowych rejonu Pyrzyckiego w Województwie Szczecińskim.

Podkłady ofertowe otrzyma można w Zarządzie Okręgowym P. N. Z. w Szczecinie, ul. W. Pola 6 pok. 29 za zwrotom własnych kosztów.

Oferty w zalakowanych kopertach tylko na całość robót z napisem „Oferta na roboty remontowo-budowlane w rejonie Pyrzyce” należy składać w godzinach urzędowych do skrzynki ofertowej w Zarządzie Okręgowym P. N. Z. w Szczecinie w pok. nr 29 lub nadesłać pocztą w terminie do dnia 2 kwietnia 1948 r. godz. 10.

Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godzinie 11.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w wysokości 1% oferowanej sumy.

Zarząd Okręgowy P. N. Z. zastrzega sobie prawo wyboru oferenta niezależnie od zaofiarowanej ceny, unieważnienia przetargu bez podania powodów i ponoszenia odpowiedzialności, zwiększenia lub zmniejszenia robót, podziału robót między oferentami oraz dostarczenia wszelkich materiałów budowlanych, a nawet wyłączenia niektórych pozycji kosztorysowych. 3b-413

**Zabrskie
Zjednoczenie
Przemysłu
Węglowego**
zakupi:

**I przeciwnicę
dwutwornikową**

o mocy 80—100 kw na napięcie, po stronie prądu zmiennego 6000, 2000 albo 500 V, po stronie prądu stałego 250 V — z kompletnym wyposażeniem na prąd zmienny i stały lub bez wyposażenia:

I generator

prądu stałego mocy 80—100 kw o napięciu na zaciskach 250 V, obroty możliwe 1500/min.

Oferty należy kierować do Z. P. W. Zabrze, ul. Wołności 35, Dział Maszynowy. 3b-446

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Poznański — Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. nr O. A. VIII 155/47 Gorzów Wlkp., dnia 16. III. 1948 r. Ob. Jan Majewski ur. 29. 8. 1925 r. w m. Czeremcha, pow. Bielsk Podlaski, syn Władysława i Kamili z d. Lasota zamieszkały Zielona Góra, ul. Traugutta 7 I ptr. uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Sledz na Sledziński. Za Wojewodę mgr T. Woźniak, Naczelnik Wydziału Ogólnoadministracyjnego. 3b-452

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Poznański — Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. nr O. A. VIII 155/47 Gorzów Wlkp., dnia 16. III. 1948 r. Ob. Jan Majewski ur. 29. 8. 1925 r. w m. Czeremcha, pow. Bielsk Podlaski, syn Władysława i Kamili z d. Lasota zamieszkały Zielona Góra, ul. Traugutta 7 I ptr. uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Sledz na Sledziński. Za Wojewodę mgr T. Woźniak, Naczelnik Wydziału Ogólnoadministracyjnego. 3b-454

Ogłoszenie

Urząd Wojewódzki Poznański — Ekspozytura w Gorzowie Wlkp. nr O. A. VIII 155/47 Gorzów Wlkp., dnia 16. III. 1948 r. Ob. Jan Majewski ur. 29. 8. 1925 r. w m. Czeremcha, pow. Bielsk Podlaski, syn Władysława i Kamili z d. Lasota zamieszkały Zielona Góra, ul. Traugutta 7 I ptr. uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Sledz na Sledziński. Za Wojewodę mgr T. Woźniak, Naczelnik Wydziału Ogólnoadministracyjnego. 3b-454

Dnia 23. 3. 1948 r. w pierwszą rocznicę śmierci

prof. dra Stefana Dąbrowskiego

Rektora U. P.

msza św. odbędzie się w kaplicy OO. Dominikanów przy ul. Libelta o godz. 9 oraz w kościele parafialnym w Puszczykowie k. Poznania.

Rodzina

Przetarg

Okręgowy Urząd Likwidacyjny w Poznaniu sprzedaje w drodze przetargu w dniu 1 kwietnia 1948 r. o godz. 11 na terenie składnicy „Spolem” w Pleszewie, ul. Kaliska 81 maszyny i urządzenia fabryczne poniemieckiej suszarni płatków ziemniaczanych.

Okręgowy Urząd Likwidacyjny
w Poznaniu

3b-427

Przetarg

Powiatowy Związek Samorządowy w Strzelcach-Krajeńskich ogłasza przetarg na wykonanie robót stolarskich, ślusarskich (centralne ogrzewanie) i malarskich w Powiatowym Szpitalu w Drezdenu.

Oferty z podaniem ceny i terminem wykonania należy składać do 10. IV. 48 r. w Starostwie Powiatowym w Strzelcach-Krajeńskich. 3a-231

Maszyny

do pisania, liczenia — naprawa, orzeczodowuje i kupuje na części nawet dotamane, jak również

MOTORKI
do maszyn
„MECHANIKA”. Poznań,
27 Grudnia 20 w podwórku
tel. 43-57. p.2656

Gospoia samodzielną, z dobrym gotowaniem — dobre świadectwa, potrzebna Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2710

Biacharzy samochodowych poszukuje — Brzeskiau, Jakuba Wujka 8 p2703

Panienci do 2 dzieci poszukuje Krzyżowa 3 m. 3 (Wilda). 7490

Dypl. inżynier dobrze poleca podległe Drogeria pod Lwem Jankowski, Kruszwica, telefon 5. 3a-187

Panienci do zycia, Bandel i Muth, 27 Grudnia 12. p2728

Chłopak do koni potrzebny. — Osiedle Warszawskie, Stupeczka 3. p2730

Panienci gotowaniem, 8 godzin pracy dziennie, potrzebna zaraz, Zgłoszenia: Dąbrowskiego 8, m. 5. c1116

Bielniarka, pierwszorzędną siła, do białej bielizny, wyprawy, w dom, potrzebna zaraz. Oferty nr 807; Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1103

Pomoc domowa może się zgłosić, Al Marcinkowskiego 16, m. 9, parter lewo c1108

Bony do 2 dzieci na dobrych warunkach poszukujemy. Telefon 38-61. 7492

Potrzebny chłopiec (najchętniej sierota, 15 lat) do pomocy przy pszczołach. Zgłoszenia: Zemsta Franciszek, Bobrowko, pow. Strzelce Krajeńskie. F324

Lekarskie

Dr Tadeusz Frackowiak specjalista w chorobach nerwowych, Poznań, św. Marcina 76 od 30 marca br. do 12 kwietnia br. przyjmować nie będzie. c1107

Choroby kobiece leczy Poznański Zakład Przyrodoleczniczy, Al Marcinkowskiego 20, telefon 38-26. p2674

Wolne posady

Pomoc domowa, bez gotowania, dobre świadectwa, potrzebna. Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2711

Traktorystów, kowala, stolarza, brukarza, murarza, szlachmistrza drenarskiego, dekarza, akordionka (60 sezonowców) przyjmie Zespół Słone, Administracja, poczta Myślibórz, Szczecińskie. 3b-444

Zatrudnimy zaraz: tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy do robót precyzyjnych, ślusarzy narzędziowych, szlifiery metalowych. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, powiat Chrzanów. 3b-432

Zatrudnimy zaraz: obuwników wysoko kwalifikowanych, modelarzy-obuwników, modelarzy kopyt, księgowych, referentów planowania, statystyki i norm akordowych. Reflektuje się na sily kwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, pow. Chrzanów. 3b-433

PRZYJMIEMY zaraz
SILĘ BIUROWA

z znajomością księgowości, maszynopisania oraz wszelkich prac biurowych. Oferty z życiorysem i odpisami świadectw Biuro Ogłoszeń „PAR”, Poznań, Ratajczaka 7 pod „3.936”. p2736

Wolne posady

Pomoc domowa, bez gotowania, dobre świadectwa, potrzebna. Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2711

Traktorystów, kowala, stolarza, brukarza, murarza, szlachmistrza drenarskiego, dekarza, akordionka (60 sezonowców) przyjmie Zespół Słone, Administracja, poczta Myślibórz, Szczecińskie. 3b-444

Zatrudnimy zaraz: tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy do robót precyzyjnych, ślusarzy narzędziowych, szlifiery metalowych. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, pow. Chrzanów. 3b-432

Zatrudnimy zaraz: obuwników wysoko kwalifikowanych, modelarzy-obuwników, modelarzy kopyt, księgowych, referentów planowania, statystyki i norm akordowych. Reflektuje się na sily kwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, pow. Chrzanów. 3b-433

Najważniejsze audycje radiowe na środę 24. 3. 48

12.30 Koncert dla młodzieży; 13.30 „Z twórczości Pucciniego” (najpiękniejsza arie); 14.00 Muzyka kameralna w wyk. Katowickiego Zespołu Kameralnego instrumentów dętych; 14.50 Kursy radiowe dla nauczycieli — „Zainteresowanie dziecka w drugim rozwoju”; oprac. S. Gerstman; 15.00 Notowania giełdowe; 15.10 Reportaż dźwiękowy z cyklu „Odwiedzamy warsztaty pracy”; pt. „7-ka do remontu”; w opr. Mariana Sygafia; 15.20 „Niedokończona symfonia” Franciszka Szuberta w wyk. zespołu instrumentalnego pod dyr. W. Górczyńskiego; 17.00 Koncert popularny w wyk. Majej Orkiestry P. R. pod dyr. S. Rachonia; 17.45 „Kultura cz. owieka przedhistorycznego”; podałanka; 18.00 Lekcja języka rosyjskiego; 18.15 Audycja rozrywkowa w wyk. Zespołu instrumentalnego J. Caimera; 18.45 „Szalona” XXVIII odcinek powieści J. I. Szwedzkiego; 19.00 Audycja dla wojska; 19.30 „Wieczorna serenada”; 21.00 Audycja chopinowska w wyk. J. Bercyńskiego; 21.30 Audycja literacka: „W rocznicę przysięgi Tadeusza Kościuszki”; 21.45 „Z życia Czechosłowacji”; 22.05 Muzyka poważna

Wolne posady

Pomoc domowa, bez gotowania, dobre świadectwa, potrzebna. Zgłoszenia w poniedziałek, Michaelis, Poznań, Wrocławska 22. p2711

Traktorystów, kowala, stolarza, brukarza, murarza, szlachmistrza drenarskiego, dekarza, akordionka (60 sezonowców) przyjmie Zespół Słone, Administracja, poczta Myślibórz, Szczecińskie. 3b-444

Zatrudnimy zaraz: tokarzy metalowych, frezerów, ślusarzy do robót precyzyjnych, ślusarzy narzędziowych, szlifiery metalowych. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, pow. Chrzanów. 3b-432

Zatrudnimy zaraz: obuwników wysoko kwalifikowanych, modelarzy-obuwników, modelarzy kopyt, księgowych, referentów planowania, statystyki i norm akordowych. Reflektuje się na sily kwalifikowane z praktyką. Warunki pracy i mieszkania do omówienia. Zgłoszenia: Oddział Kadr, Południowe Zakłady Obuwia w Chelmu, pow. Chrzanów. 3b-433

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik”
Redaktor naczelny Jan Zaglęski
Adres redakcji: Poznań ul. Matejki 53 tel. 64-75
62-70 i 77-49

**FIRANY
CERATY
LINOLEUM
CHODNIKI
DYWANY
OBICIA MEBLOWE
FR. PERTEK
POZNAŃ
Kraszewskiego 17
p-227 tel. 519-5**

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8

w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10 I piętro. — Tel. 64-75 i 62-70 (wewn. 5) —

Nauka

Kursy pisania na maszynie, ślepa metoda, wszystkim palcami. Piotr Pieprzycki, Al. Marcinkowskiego 26, tel. 23-62. Dla zamiejscowych kursy listowne. p2106

Korespondencyjne Kursy Księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. 3b-342

Księgowa kursy wieczorowe rozpoczynam 3 kwietnia. Kursy Handlowe Smółskiego, Wawrzyniaka 33. 3b-315

Księgowa z przebiegową u-proszoną i podatkową do całkowitej pewności bilansowej wyucza Szkoła Przemysłowa Handlowego, pl. Wołności 2. 7178

Kursy maturalne. Informacje: Eukaszewicza nr 2 m. 10. 7446

Tapczyny, materace gotowe, korzystnie. Pracownia Marcinkowskiego 2, Puciołski, 6485

Linoleum, sznury, ramy do filan, dywany, Pertek, Kraszewskiego 17. 3a-166

Sprzedam 20 amp. strefopomocny. Adres wskazać „PAP”, Mielżyńskiego 8. 3b-426

Sypialnia nowoczesna używana, jadalnia gęste. Stolarnia, Kopernika 3. 7501

Limuzyna Skoda Rapid 1500, stan pierwszorzędny. Auto-Pogotowie, Wierzbicę nr 22. 5283

Tapczyny, materace wykonuje „Rekord”, ul. Kurzanoga (boczna Ratuszowej). 3b-406

Pompy rowerowe i samochodowe oraz inne artykuły. Skład Fabryczny i Hurtownia Z. Małski, Poznań, św. Marcina 67, tel. 20-76. Wysyłamy za załączeniem. p2329

Parcelę 1200 m² w Antoninku między jaszem i jeziorem sprzedam. Of. Gł. Wlkp. nr 7512. c1109

Szafę kuchenną, różka, szafę 2-3-drzwiową. Półwiejska 10 podwórku. 7433

Welon ślubny sprzedam. Szwałcarska 14 m. 10. 7439

Ciagnik na gumach, 45 K — Lanz-Buldog, dobrym stanie. Oferty nr 810; Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1106

Parcelę do 7 morgów kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, pod 3.922. p2721

Szczołki-Pędzie
WIELKOPOLSKA
HURTOWNIA
St. Stanowski
Poznań, św. Marcina 50,
telefon 13-74. p1891

Konie na rzeź kupuje Stanisław Gajkowski, Poznań, Zamkowa 7, tel. 31-55. 3a-160

Konie na rzeź kupuje stale. Samochód do dyspozycji. Ignacy Nowak, Poznań, Daszyńskiego 26, tel. 21-10, 21-11. p2099

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

**Wina OWOCOWE
STOKOWE
WIŚNIAK
VERMOUTH
VINPOZ**

Lantorowicza

SA ZNANE OD LAT
w KRAJU i ZAGRANICĄ!

Radio „Telefunken” okazujmie. Ul. Wielkopolska 7, m. 3 (Socjalizm). 7336

Kanapy rozkładane na 2 tapczyny, różka, poleca Kopycyk, Poznań, Szkolna 2. 3b-366

Harmonium rejestrowane w dobrym stanie, sprzedam. Adres wskazać „PAR”, Ratajczaka 7, pod „3.887”. p2700

Tapczyny, fotele, materace — najkorzystniej u fachowca. Poznań, Szkolna 2. 3b-365

Plaszcz damskie wiosenne poleca 3b-436

Fa DA-MES
POZNAŃ
Stary Rynek 67/69

Mercedes 230 jak nowy, sprzedam. Do obejrzenia w Auto-Obstudzie, Poznań, ulica Poznańska 64, tel. 87-58. p2709

Bechstein fortepian sprzedam lub zamienię na pianino. Dopłata. Zygmunta Augusta nr 3 m. 3. p2705

Maszyny do pisania, liczenia, itp., naprawa i przerobka na układ polski. Zakup, sprzedaż. Wacław Rohowski i Ska, Poznań, Mielżyńskiego 18 — telefon 43-25. p2568

Części samochodowe szczególnie z elektrotechniki samochodowej (dynama, startery, tworniki, wszystkie części do magneta, skrzynki bezpiętnikowe, pola magnet, przełączniki itd. okazujmie sprzedam ze zlikwidowanych magazynów wojskowych. — Bydgoszcz, Al. 1 Maja 162, w podwórku. p2697

**ŁOŻYSKA KULKOWE
i ROLKOWE KULKI
oraz ROLKI**

kupuje stale

**Centrala
Łożysk Kulkowych
POZNAŃ**
ul. Fr. Ratajczaka 15
(pod Kinem „Apollo”) 3b-322

Tyżo każdą ilość kupię. Zgłoszenia: tel. 19-44. p2712

Samochodowe części, łożyska, nowe i używane, kupuje T. Czajczyński, Dąbrowskiego 69, Tel. 20-14. 3b-311

Teatr Wielki zakupi maszynę do pisania z dużym wałkiem, w dobrym stanie. Zgłoszenia: pokój 21. 3a-218

Kupię wypalony dom w śródmieściu do odbudowy. Oferty z określeniem położenia nieruchomości Gł. Wlkp. nr 7374.

Parcelę lub inny obiekt kupię. Oferty nr 813; Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c1109

Obraz Chełmońskiego, Kossaka, dywan 2 1/2 x 3 1/2, większy, dobry stan, Oferty nr 851; Czytelnik, Focha 14. F521

Kupię pianino. Oferty nr 2224; Czytelnik, Daszyńskiego 48. k590

Motor na gaz ssący ca 25 PS kupię. Młyn Kuźnicki powiat i poczta Międzybórz n. Wartą. 7451

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

Zgubiono dowód osobisty, kartę ewakuacyjną, Kazimierz Mniszak, Olsztyńskie, Wesoła. 3b-380

Zgubiono dowód tożsamości, konia nr 89, wydany przez Zarząd Gminy Międzyrzecz na nazwisko Czesław Dęga, Kulińców, gm. Międzyrzecz. 3a-210

Zamiana

Zamienię 3 pokoje kuchnia, Gorzów na Poznań Oferty Głos Wielkopolski nr 7455.

Zamienię komfortowe 6-pokojowe mieszkanie, blisko parku Wilsona, na I piętrze na takie same w śródmieściu za dopłatą. Oferty Głos Wielkopolski nr 7373.

Samochodami, magazynem, boenicą dysponuje — Wspólny Transport, Norwida 13, telefon 92-46. 3a-173

Autotransport przewozi wszelkich towarów. Dąbrowskiego nr 83/85, tel. 34-173

Transporty samochodowe. — Dąbrowskiego 52, tel. 47-92. 7332

Szuka łowal

Studentka pracująca poszukuje pokoju Oferty Głos Wielkopolski nr 7056.

Różne

Wypożyczalnia ubrań sukien welonów Ciesielski Padrewskiego 1, tel. 12-64. 3b-307

Urzędowe

Ogłoszenie, Wojewoda Poznański decyduje nr A. C. VI/122 46 z dnia 26. 1. 1947 orzekł zmianę nazwiska obywatela polskiego Antoniego Bitterera, zamieszkałego w Biernie pow. Krotoszyn na Bratmorski. 3b-397

WEŁNE najlepiej płaci i wymienia

Łódzka Hurtownia Art. Włokniarszych
Poznań, św. Marcina 61. Tel. 35-40.
Filia: M. Focha 16, w Hall Targów
Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 6-39. — 2166

Nr 81

STRONA 5

Szamotulanie doceniają sport

Zbieg okoliczności zrzucił, że u progu sezonu znalazłem się w Szamotulach.

W tym schłodnym, powiatowym miasteczku, zorganizowany sport datuje się od wiosny roku 1922, kiedy to z inicjatywy p. Mieczysława Mańczaka powstał tu pierwszy klub sportowy — „Szamotulski KS”. Od roku 1945 towarzyszy mu HKS „Czarni”. Z dotychczasowego wyścigu rywali o prymat, obronną ręką wychodzi starszy. Tradycja lat robi swoje. Szamotulski KS potrafił pozyskać sobie w mniejszym i społeczeństwie mecenasów, którzy utrzymywali jego egzystencję. Dziś, gdy jako beniaminek walczy w piłkarskiej A-klasie okręgu i narażony jest na poważne wydatki, związane z wyjazdami mistrzowskimi, nie narzeka na brak gotówki w kasie, jak to się dzieje w większości klubów. Przyspiewanie jego w ostatnich dniach do miejscowej Cukrowni, z czym wiąże się częściowa zmiana nazwy na „Cukrowniczy Związkowy Szamotulski KS” (ach, te długie nazwy!), zapewni mu jeszcze pomyślniejszy rozwój. Naj-

lepszym tego dowodem jest projektowana budowa własnego boiska i ringu. Tak i — ringu, bo klub ten nie ogranicza się do uprawiania samej piłki nożnej. Obok trzech drużyn piłkarskich, posiada wcale dobrą sekcję bokserską i lekkoatletyczną oraz żeńską, oddającą się zarówno królowej sportów, jak i koszykówce czy siatkówce. Ożywioną działalność wnieśli ostatnio i szachści.

Pierwszą jedenastką piłkarską przystąpiła do bieżącego sezonu w składzie: Pater Bol. — Widura B., Franke — Magdziarek, Zeuschner, Stef., Kwartalski — Słotnicki, Zakrzewski, Jankowiak J., Solecki i Kaput. Ambicją jej jest utrzymać się w obecnej klasie.

Bokserzy prowadzą bez utraty punktu w drużynowych mistrzostwach okręgu

HKS Czarni myślą o A-klasie

Młody rywal Szamotulskiego KS — HKS Czarni, skupia w swych szeregach przeważnie młodzież szkolną. Liczy on obecnie 378 członków, z tego około 70

kl. B, przy czym wyróżniają się z nich: znany na terenie Poznania „bombardier” Krause, wicemistrz juniorów Ciupka oraz Stachowiak. Drugi z wymienionych ma, niestety jedno złe — kieliszek.

Z lekkoatletów bardzo dobrze zapowiadającymi się biegaczami są — Perz (drugi na 3000 m w tegorocznych mistrzostwach zimowych POZLA). Bartęcki oraz Dorna.

Z działaczy klubu, którzy dla jego rozwoju położyli największe zasługi, wymienić należy m. in.: Mańczaka Mariana, Kłosa, Budycha, Wesołowskiego, Matuszewskiego, Słomińskiego Józefa, Gieremka, Fijaka A., Mataja A., Kurowskiego St. i Zeuschnera St.

czynnych i posiada również kilka sekcji, a mianowicie — piłkarską, bokserską, lekkoatletyczną męską i żeńską oraz ping-pongową. Jego sytuacja materialna jest bez porównania cięższa od „Szamotulskiego”. Jedyne oparcie znajduje bowiem w składkach członkowskich. Mimo to — jak zapewniał kierownik sportowy klubu, p. T. Rataszewski — „Czarni” dołożą wszelkich starań, by z oczekujących ich z dniem 4 kwietnia br. rozgrywek mistrzowskich kl. B POZPN stały się zwycięsko i zrównać się klasą ze swym miejscowym rywalem. Pierwszą drużyną piłkarską HKS stanowią: Fr. Grocki — Grafka St., Lis Fr. — Maćkowiak K., Grafka Edw., Maćkowiak Z. — Walkowiak Cz., Hecki M., Białik L., Fręsko W. i Chmiel E.

W uzupełnieniu należy dodać, że Szamotulę posiadają tylko jedno boisko, które należy do WF. Boisko okolone jest bieżnią, odgrodzoną od widowni płotkiem. Posiada poza tym strzelnicę, miniaturową trybunę, a całość jest oparkowana płotem z desek. (Mos)

Pośmiertne odznaczenia dziczący lekkoatletycznych!

Owocem sumiennej i rzetelnej pracy sportowca nad sobą, częstokroć pracy kilku długich lat, są dyplomy, nagrody, tytuły mistrzowskie itp. Ukoronowaniem pracy jednostek najwybitniejszych są laury olimpijskie, a niejednokrotnie sława.

Jednakże oprócz talentu i sumiennej pracy zawodnika, jeszcze szereg innych czynników złożyć się musi na warunki umożliwiającej osiągnięcie owego mistrzowskiego tytułu, pobicie rekordu, zdobycie palmy pierwszeństwa. Tym nieodzownym składnikiem sukcesu sportowca, tymi szczeblami i stopniami, po których zawodnik czy zespół cały, pną się coraz wyżej do szczytów kariery, są organizatorzy i działacze sportowi. Czy bez ich bezinteresownej i mrówczej pracy mogliby nasi „sławni” zabłysnąć talentem? Ugruntuować swą „wielkość”? Czy bez pracy rąk i wysiłku mózgowi tysięcy powstanie wielkie dzieło techniki? Tym robotnikami szarymi, konstruktorami i inżynierami są właśnie działacze sportowi.

Za pełną zaparcia się pracę w ciastym lokalu związkowym, czy świetlicy klubowej, przy biurku i na boisku, na bieżni czy w sali gimnastycznej, bardzo rzadko zbierają oni słowa podziękowań i uznania. Za trud i mozół wielu lat otrzymują najwyżej jedną, dostępną dla nich nagrodę, skromny dyplom uznania. Częściej natomiast nagrodą za ich wysiłek jest mniej lub więcej słuszna krytyka. To oni i tylko oni, działacze sportowi, ponoszą odpowiedzialność za niepopelnione grzechy. Wawrzyny i sława — to udział sportowców-zawodników; niepowodzenia, gorycze klęsk i porażek w obrzynie większości wciąga się na hipotekę działaczy wzgl. sędziów sportowych.

Na tegorocznym walnym zebraniu PZLA w Warszawie, jednomyślną uchwałą plenum postanowiono m. in. przyznać pośmiertne srebrne odznaki PZLA, w dowód uznania za dobrze spełniony obowiązek sportowca-działacza, wzgl. sportowca-zawodnika, następującym, na polu chwały poległym lub w katowniach hitlerowskich zamęczonym b. lekkoatletom poznańskim:

1. Adamczakowi Stefanowi;
2. Janowskiemu Franciszkowi;
3. Jęćzkowiakowi Marianowi;
4. dr Klemczakowi Wł.
5. Marcinkowskiemu Kazimierzowi;
6. mgr. Piaczyńskiemu Antoniemu;
7. Plackowskiemu Andrzejowi;
8. kpt. Serwatkiewiczowi Julianowi;
9. Stróżykowi Ludwikowi;
10. Thammowi Feliksowi;
11. Weselikowi Stefanowi.

I tyle. Skromny dyplom nad biurkiem, przy którym już nigdy nie usiądą, a przy którym trawili całe godziny, pracując dla ukochanej lekkoatletyki, bez rozgłosu, tak cicho, jak cicho odeszli spośród karnych szeregów sportowców. Za życia większość z nich, mimo ogromu pracy i wielkich zasług dla królowej sportu, nie była znana niemal nikomu. Dziś, kiedy odeszli, nikt prawie ich nie wspomni. Tym

dzielnym sportowcom i żołnierzom, Polakom niezłomnym, stawiamy nie pomniki, lecz dekorujemy ich cienie maleńką srebrną odznaką, symbolem ich znoej pracy wśród nas. Dekorujemy ich nie wieńcami laurowymi, ani złotymi medalami, lecz skromnymi znaczkami, przedstawiającymi orła i 4 litery — PZLA. I dobrze stało się, że PZLA powzięła tę uchwałę, która jest tylko w drobnym ułamku wypełnieniem naszego obowiązku wobec zmarłych i poległych lekkoatletów, sportowców i działaczy. (ape)

Już wkrótce

„OSTATNI ETAP” (Oświęcim)

3-450

ZZK mistrzem okręgu na macie

Zdobył drużynowe mistrzostwa okręgu w zapasach przez zespół poznańskich kolejarzy nie nasuwało się góry żadnych wątpliwości. W trzech dotychczasowych spotkaniach zebrał oni w sumie 18:6 punktów, zwyciężając kolejno Unię - Swarzędz 6:2 i 5:3 oraz ub. soboty HCP 7:1.

W drużynie mistrza, reprezentującej się dobrze kondycyjnie, najsilniejszym punktem jest bezspornie Jakubowicz. Coraz lepiej wypada na macie i nasz rekordzista okręgowy w rzucie młotem, Krawczyk. Na ogół, z wyjątkiem wagi muszej, całość należy do najsilniejszych zespołów Polski.

Wyniki techniczne meczu z HCP (na pierwszym miejscu zawodnicy ZZK):

Waga musza — Klarkowski uległ Drożdżyńskiemu K., w kogucia — Grządzielowski zwyciężył Tadeuszyka; w piórkowa — Kauch pokonał Klorka; w lekka — Jakubowicz pokonał po

13.08 min. Smoczyńskiego; w półśrednia — Cegielski z braku przeciwnika zdobył punkt w. o.; w średnia — Mielczak pokonał Walkowiaka Stefana; w półciężka — Krawczyk rozstrzygnął walkę na swoją korzyść w 14.08 min. z Walkowiakiem Stan.; w ciężka — Nowaczyk wygrał na punkty z Drożdżyńskim Eugeniuszem. (Stem)

Poprzez biegi przelajowe na bieżni

11 kwietnia

Bieg „Głosu Wielkopolskiego”

Bieg jest najnaturalniejszą formą sportu. Z niego wywodzi się szereg różnorodnych ćwiczeń cielesnych, a przede wszystkim — lekka atletyka. Od biegów rozpoczęliśmy uprawiać ją w Polsce a także i w Poznaniu. Zrazu miały one charakter raczej propagandowy i urządzano je na ulicach.

Zapewne niejednym z nas był świadkiem pierwszego biegu ulicznego w Poznaniu. Miał on miejsce 28 lat temu. W słoneczne kwietniowe południe r. 1921 sprzed ówczesnej „Esplanady” na placu Wolności, w obecności tysięcy ciekawych, wyruszyła w ulice miasta grupa kolorowych i — o zgrozo! — na pół nagich dziwaków, którzy nie wiedząc po jakie licho, przeganiali się wzajemnie, dysząc i pocąc się, w najfantastyczniejszych „stylach”, by obiegły w koło powrócić na miejsce startu. Tym biegiem zapoczątkował ówczesny najpopularniejszy dziennik miejscowy — „Kurier Poznański”, jako jeden z pierwszych w Polsce, wspinał się później w tradycję doroczny bieg swego imienia, przyczyniając się nim poważnie do popularyzacji tej gałęzi sportu na tutejszym terenie.

Wojna 1939—1945 zniszczyła cały dorobek. W kaźniach hitlerowskich zgi-

nęli najlepsi sportowcy — Polacy, a między nimi i poznaniacy — śp. Bronisław Szwarz oraz dr Klemczek.

Na gruzach powstawać zaczęła nowa Polska, a wraz z nią i nowy sport polski, któremu na imię — młodzież i masy!

28 kwietnia 1946 r. „Głos Wielkopolski”, reprezentujący na terenie Wielkopolski Spółd. Wyd. „Czytelnik” — wznowił popularny i tradycyjny bieg b. „Kuriera Poznańskiego”, stając się nowym „mecenasem” sportu i lekkoatletyki w naszym województwie.

Na powojennej liście triumfatorów biegu „Głosu Wielkopolskiego” figurują dotychczas dwa nazwiska: Kurpessy z Łodzi i Kielasa z Wybrzeża. Ten ostatni wynikami swoimi, uzyskanymi w końcu ub. roku oraz w halowych mistrzostwach Polski w r. b., wydaje się zastąpić nam lukę, powstałą po śp. Kusocińskim.

Zbliża się termin tegorocznego biegu, 22 w ogóle, a 3 po wojnie. Na jego starcie nie powinno zabraknąć żadnego sportowca, bez względu na to, czy jest lekkoatletą, czy piłkarzem. Bieg przelajowy jest najodpowiedniejszą formą zaprawy przedsezonowej, niemiernikiem kondycji oraz gwarancją jej utrzymania. Nie powinno w nim za-

braknąć przede wszystkim lekkoatletów i młodzieży, która powinna pamiętać, że droga na bieżnię prowadzi poprzez biegi przelajowe.

„Obowiązkiem rehabilitacji podlegają członkowie klubów stowarzyszeń i związków sportowych bez względu na to, czy biorą czynny udział w sporcie, czy też nie, oraz kadra instruktorska. Wyżej wymienieni podlegają obowiązkowi rehabilitacji w przypadkach gdy podczas okupacji Polski w latach 1939—1945 zgłosili przynależność do narodowości n. niemieckiej. lub uprzywilejowanej przez okupanta, przy zachowaniu przepisów dekretu z dn. 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstąpienie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. nr 42, poz. 237), znowelizowanego art. 6 dekretu z dnia 17. X. 46 (Dz. U. R. P. nr 39, poz. 324) i dekretem z dnia 27. III. 1947 (Dz. U. R. P. nr 31, poz. 131), bądź współpracowali z okupantem na szkodę narodu i Państwa Polskiego, bądź w ogóle zachowywali się niegodnie z mianem Polaka, niezależnie od tego, czy byli sądeni przez sądy państwowe, czy też wina ich nie podpadała pod postępowanie sądowe.”

Osoby do których odnosi się powyżej przytoczony ustęp z Regulaminu postępowania rehabilitacyjnego winny nadsyłać swe wnioski o rehabilitację najpóźniej do dnia 15 czerwca br. na następujący adres: „Komisja Rehabilitacyjna przy Wojewódzkiej Radzie W. F. i P. W., Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 401”.

„Swoją drogą dziś, kiedy już zapomniałem o bólu głowy, po tym występie na torze kreglariskim a butelki po wypitej wodzie sodowej zostały zwrócone sklepikarzowi, przyrzekam Panu, panie Redaktorze, że jak tylko uda mi się wymknąć z domu, zabiorę Pana ze sobą na kregielnię. Byłoby bardzo dobrze, abyś Pan przygotował na tę wielką ucztę sportową również tego wybitnego praktyka i fachowca sportowego, Pana Euzebiusza Poprzeczkę. Panie Redaktorze, powiem jestem, że jak nas tam w trójkę zobaczę, a szczególnie mnie, po niniejszym felietonie, to od razu przyjmę nas do grupy zaawansowanych trzykrotnym, bojowym okrzykiem: „dobry rzut”. Być może, że w chwili, kiedy wy obydwa będziecie na torze, oni zechcą zapłacić mi za „reklamę”, jaką listem tym zrobiłem kreglarstwu, ale to mnie nie odstrasza, ponieważ dla tego pięknego sportu gotów jestem narazić się na największe przykrości i ponieść najcięższe ofiary.

Na zakończenie proszę Pana, abyś Pan ubrał na siebie idąc na kregielnię, spodnie na pasku, bo może Cię spotkać to samo, co mnie spotkało onegdaj. Panu Euzebiuszowi proszę nie mówić o tym, to się zabawimy, jak mu szelki pekną i spodenki będzie musiał trzymać w garści.

Dobry rzut!

Protaży Filipczak z Wronieckiej!

„Obowiązkiem rehabilitacji podlegają członkowie klubów stowarzyszeń i związków sportowych bez względu na to, czy biorą czynny udział w sporcie, czy też nie, oraz kadra instruktorska. Wyżej wymienieni podlegają obowiązkowi rehabilitacji w przypadkach gdy podczas okupacji Polski w latach 1939—1945 zgłosili przynależność do narodowości n. niemieckiej. lub uprzywilejowanej przez okupanta, przy zachowaniu przepisów dekretu z dn. 28 czerwca 1946 r. o odpowiedzialności karnej za odstąpienie od narodowości w czasie wojny 1939—1945 r. (Dz. U. R. P. nr 42, poz. 237), znowelizowanego art. 6 dekretu z dnia 17. X. 46 (Dz. U. R. P. nr 39, poz. 324) i dekretem z dnia 27. III. 1947 (Dz. U. R. P. nr 31, poz. 131), bądź współpracowali z okupantem na szkodę narodu i Państwa Polskiego, bądź w ogóle zachowywali się niegodnie z mianem Polaka, niezależnie od tego, czy byli sądeni przez sądy państwowe, czy też wina ich nie podpadała pod postępowanie sądowe.”

Osoby do których odnosi się powyżej przytoczony ustęp z Regulaminu postępowania rehabilitacyjnego winny nadsyłać swe wnioski o rehabilitację najpóźniej do dnia 15 czerwca br. na następujący adres: „Komisja Rehabilitacyjna przy Wojewódzkiej Radzie W. F. i P. W., Poznań, plac Kolegiacki 17, pokój 401”.

Zw szachownicy

Turniej szachowy o mistrzostwo Poznania Czarni — HCP 4:1

5 runda mistrzostw drużynowych przyniosła następujące wyniki: Czarni — HCP 4:1, przy czym partia Fraja-Stodolny została odłożona; Pozn. Klub Szach. rozgromił Goplane w stosunku 5:1. Jedynym punktem dla Goplany zdobył niezawodny Walkzak na trzeciej szachownicy z Kaźm'erskim, OMTUR — Ubezp. Społ. 5:0 (jedna partia została przerwana). YMCA — Tęcza 3:2 przy jednej partii przerwanej. Kolejarze zremisowali z Pocztovcami 3:3.

Po pierwszej połowie turnieju w ta-

beli, prowadzą: 1) Czarni 22½ pkt.; 2) Pozn. Klub Szach. 21½ pkt.; ZZZK 18½ pkt. Dalej idą drużyny średniej siły Tęcza 13½ pkt., HCP 12½ pkt., OMTUR, Poczta i YMCA po 12 pkt. Na końcu tabeli znajduje się Ubezp. Społ. 7½ pkt. i Goplana 6 pkt. Tym dwóm klubom grozi spadek do B-klasy w wypadku, gdy nie zdobędą wymagającego minimum 13½ pkt. — 25%.

Szosta runda turnieju zostanie rozegrana we wtorek, dnia 23 marca, w godz. 18—22 w świetlicy Zakładów Siły, Światła i Wody, ul. Grobla 15. (zet.)

Wierkiewicz wygrywa bieg ZWM

W niedzielę w południe odbył się w Poznaniu bieg uliczny, organizowany przez Zarząd Wojewódzki ZWM o pułchar przechodni. Trasa biegu prowadziła ze startu, który znajdował się przy siedzibie ZWM przy ul. Walki Młodych ulicami Sew. Mielżyńskiego, plac Nowomiejski, Młyńską, przez Solną, Wałami Leszczyńskiego i Walki Młodych, na metę.

Bieg zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Wierkiewicza (Warta),

który nie zagrożony przez nikogo pokrył dystans w dobrym czasie 6.53 min. pozostawiając za sobą Płotkowiaka (ZKS Drukarz) o 70 metrów, 3) Graczyk (Zryw Konin) 4) Bartęcki (Zryw Szamotuły). 5) Nowak (ZZK Krotoszyn), 6) Siwek (Zryw Chodzież), 7) Gerbaziak (Zryw Środa), 8) Kłorek (Tramwajarz), 9) Świderski (ZZK Poznań), 10) Krawczyk (ZKS Poczowiec).

Ogółem startowało 39 zawodników, ukończyło bieg 36. (bk)